

(Il Tempo - E.Menghi) Problemy mięśniowe ciągle dokuczają graczom Romy, choć tym razem mogą mieć wpływ tylko na reprezentacje narodowe. Mali ryzykuje utratą swojego kapitana, Keity, który opuścił boisko z dolegliwościami zginaczy prawego uda.

Pomocnik szybko zdał sobie sprawę z urazu i wołał opuścić boisko, aby nie ryzykować poważniejszych następstw. Bolące miejsce zostało opatrzone na ławce rezerwowych i nie wydaje się powodem do zmartwień. Federacja Mali wysłała już powołanie do Trigorii, na które Seydou musi odpowiedzieć, aby następnie zostać zbadanym przez sztab drużyny narodowej. Na problemy napotkał też Manolas, również zginaczy, ale lewego uda. Jego miejsce na środku obrony musiał zająć De Rossi, gdyż Grek był zbyt męczony, aby kontynuować grę.

Grecja musi już zrezygnować z Holebasa, który może uniknąć wyjazdu dzięki dobrym relacjom z Ranierim, który ma nadzieję nie stracić również środkowego obrońcy. Torosidis jest wyczerpany, ale przynajmniej on jest pewien wyjazdu. De Rossi opuścił jako jedyny Olimpico z powołaniem do drużyny Azzurrich. Kontuzjowani Astori i Florenzi nie zostali powołani przez Conte i powinni wrócić na Atalantę (gdzie nie będzie zawieszzonego Tottiego), podobnie jak Maicon i Castan. Nadąsany Destro zostanie w domu. Pozostałymi, którzy wyjada na mecze reprezentacji są Gervinho, Pjanic, Nainggolan, Sanabria, Ucan i Yanga-Mbiwa.

Autor: abruzzo